Wychodzi raz w tygodniu. Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

ROK XXI. Kraków 1-go sierpnia 1938 Numer 27.

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

MAŁY FELIETON

Kot w urzędzie.

Co urzędnik robi w urzędzie?

Pisze.

Pisze do interesanta, do petenta, do innego urzędu, do władzy nadzorczej, do władzy wykonawczej.

Oryginał zostaje przesłany adresatowi, a odpis czyli kopia zostaje na wieczną rzeczy pamiątkę.

Adresat nie daruje i albo zaraz albo po roku odpisuje.

Urząd znowu odpisuje, pozostawiając sobie odpis czyli kopię.

A adresat znowu i t. d.

Z tej wymiany myśli tworzą się akta.

A ponieważ urzędy urzędują w permanencji, akta rosną, grubieją, pęcznieją...

Wyobrażam sobie, że w jakimś roku 2938-ym po przez ziemię ciągnąć się będą łańcuchy gór z akt, jakieś papierowe Tatry, Alpy, Himalaje, a państwa będą ciągnąć zyski z koncesji udzielanych przedsiębiorczym spekulantom na przeprowadzanie linowych kolejek na te góry papieru.

Na razie jednak, w roku 1938, niebezpieczeństwo nie jest jeszcze tak groźne i akta przechowuje się w szafach.

W zwykłych drewnianych szafach.

Ale szafa — jak wiadomo — ma swoje trzy wymiary i nie jest tak rozciągliwa jak np. żołądek, do którego także nie można bez końca pchać.

Przychodzi chwila, że szafa jest już tak załadowana aktami, że nie można szpilki wcisnąć.

Powiedzmy sobie że szpilkę może by się dało wcisnąć, ale po co? Akt wcisnąć już nie można, a o to przecież chodzi.

Wówczas archiwariusz występuje z wnioskiem na piśmie o kupno szafy. Nowej szafy za 22 zł. 50 groszy.

Wnioskowi nadany zostaje bieg, a akta tymczasem gromadzą się na podłodze.

Wnioskowi nie zależy jednak na zdobyciu rekordu szybkości i ten jego bieg odbywa się bardzo wolno.

Wreszcie przychodzi odpowiedź. Preliminowany budżet urzędu w żadnym dziale nie przewiduje kupna szafy, wniosek więc załatwiony został odmownie.

A akta rosną na drewnianej podłodze, jak na najbardziej urodzajnej glebie.

A w urzędzie w dzień urzędują urzędnicy, a w nocy myszy i szczury.

A te ostatnie to ciekawski naród. Lubią zaglądać do akt dawnych. Chcą widocznie wiedzieć, jak żyli i co robili ich praszczury.

Archiwariusz ze zgrozą konstatuje, że jest coraz więcej akt... zmielonych na proszek.

Archiwariusz rzuca myśl: Sprowadzić do urzędu kota.

W urzędzie powstała formalna rewolucja.

— Kot w urzędzie?! Tego nie ma nigdzie na świecie. To obniży powagę urzędu.

Urzędnicy podzieli się na dwa obozy: zwolenników i przeciwników kota.

Większość była za kotem i odpowiedniemu wnioskowi na piśmie nadano bieg.

Gdy papier odbywał swoją normalną turę z biurka na biurko, ze stołu na stół, urzędnicy tymczasem dyskutowali nad maścią kota: czy ma być biały kot, czy też czarny, czy też bury.

Nadeszła decyzja odmowna. Odmowna, ponieważ w budżecie jest ustalona liczba etatów, a etat na kota nie jest przewidziany, a kot kontraktowy lub dniówkowy także musi jeść, a na to budżet nie przewiduje żadnych funduszów.

A szczury, chociaż także są bez etatu, urzędują i dalej zaglądają do akt dawnych, studiując dzieje swoich praszczurow.

(„Robotnik")

OBOSTRZENIA PRZEPISÓW DEWIZOWYCH W CZECHOSŁOWACJI

Rząd czechosłowacki zdecydował się na obostrzenie przepisów dewizowych, zwłaszcza zaś przepisów, dotyczących wwozu waluty czechosłowackiej na obszar republiki. Ostatnio ukazało się rozporządzenie w tej materii Ministra Skarbu, w myśl którego:

a) wolno wwieźć na teren Republiki w bilonie i banknotach 10- lub 20-koronowych najwyżej 300 koron,

b) nie wolno wywozić banknotów 50-koronowych i wyższych.

Przepis ten odnosi się do cudzoziemców i obywateli czechosłowackich, podróżujących na podstawie paszportów, względnie przepustek turystycznych, przyjeżdżających do Czechosłowacji, lub przejeżdżających tranzytem do państw sąsiednich. W małym ruchu granicznym dozwolony jest na jedną przepustkę graniczną wwóz 30 koron w dni powszednie i 100 koron w dni świąteczne w bilonie oraz w banknotach 10- i 20-koronowych. W związku z tym poczta jest uprawniona do otwierania wszelkich listów wartościowych i przesyłek, co do których może zachodzić podejrzenie, że zawierają banknoty czechosłowackie. Kwoty pieniężne w walucie czechsłowackiej, któreby się dostały na teren republiki, wbrew obowiązującym przepisom, odesłane zostaną pocztą zagranicę na adres wskazany przez adresata, lub właściciela, względnie wpłacone zostaną do Pocztowej Kasy Oszczędności w Pradze na bezprocentowe wiązane konto czechosłowackich środków płatniczych, nadeszłych z zagranicy, na rachunek adresata.

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ.

Rok XXI. **Kraków, dnia 1 sierpnia 1938** **Nr. 27.**

Cena abonamentu:
Abonament kwartalny 4 zł
„ półroczny 8 zł
„ roczny 16 zł

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują wszystkie biura dzienników i ogłoszeń

Godziny urzędowe Redakcji od 6 do 7 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redakcja i administr. Kraków, Grodzka 40.
Telefon Nr. 132-67

Konto P. K. O. Nr. 400.342.

Ogłoszenia:
Wiersz milim. 1 szp. na okładce 40 groszy
Wiersz milim. 1 szp. na I str. okładki 60 groszy
Wiersz milim. 1 szp. w tekście 60 groszy
Cała strona okładki Zł 200 Pół strony okładki Zł 100
Ćwierć strony Zł 50 Ósma strony Zł 25
Cała strona w tekście Zł 450, Pół strony Zł 230
Ćwierć strony Zł 120 Jedna ósma strony Zł 60

Rozpowszechniajcie „Przegląd Kupiecki"

Echa tygodnia.

Dość niespodziewanie wystąpił rząd z projektem ustawy o opłatach od mąki i kaszy na cele podniesienia cen zboża. Jak już prasa doniosła, opłaty te mają wynosić 3 zł. od 100 kg. i mają być pobierane dopiero wtedy, gdy cena żyta na rynku krajowym spadnie poniżej 20 zł. za 100 kg. Powyżej tej ceny opłata nie znajdzie zastosowania.

Tak więc nowa opłata jest uwarunkowana odpowiednio niską ceną zboża. Rząd uważa, że cena żyta, ustalająca się poniżej 20 zł. za 100 kg. nie może rolnictwu zapewnić opłacalności i dlatego cały kraj winien ponieść ofiary dla dźwignięcia tej ceny na poziom wyższy, zapewniający rentowność warsztatom rolnym. Oczywiście, że każdy, kto jest świadom faktu, że ludność wiejska stanowi u nas ponad 70 proc. liczby ludności w kraju, nie może wysuwać żadnych zarzutów przeciw dążeniu do gospodarczego podniesienia wsi. Jak w wielu innych wypadkach, tak i tutaj problem nie leży wszakże w tym, c z y należy pomóc rolnikom ale j a k to trzeba zrobić. Otóż nie sądzimy, aby nakładanie opłat, których skutek gospodarczy jest identyczny ze skutkiem normalnego podatku, było drogą racjonalną w tym kierunku. Uważamy nawet, że nałożenie nowej opłaty na ludność miejską (bo ludność wiejska będzie od ponoszenia tej opłaty zwolniona) i tak już przeciążoną rozlicznymi podatkami, nie tylko nie wpłynie dodatnio na poziom cen rolnych, ale zdolne jest właśnie do przyspieszenia ewolucji zniżkowej. Należy bowiem ciągle o tym pamiętać, że dobrobyt wsi jest w prostym stosunku zależny nie od deficytowego eksportu, na który składają się dotacje państwowe i rozliczne ulgi, które tak czy owak wpływają również na wielkość obciążenia podatkowego miast, ale przede wszystkim od standartu życiowego ludności miejskiej. Przyznał już to niejednokrotnie obecny Minister Rolnictwa p. Poniatowski, przyznają to także przedstawiciele wsi. I nie trzeba być specjalnie głębokim, aby tę ścisłą współzależność interesów miast i wsi „gołym okiem" zauważyć. Zmniejszenie dochodu ludności miejskiej zmusza ją do redukowania swojego budżetu. Jeżeli ten budżet jest odpowiednio wielki, jak w krajach bogatych i gospodarczo wysoko rozwiniętych, wówczas spadek dochodów nie wpływa naogół tak ujemnie na konsumcję płodów rolnych ponieważ ludność w tych krajach reaguje na zmniejszenie swych dochodów przede wszystkim redukowaniem potrzeb wyższego rzędu, które u nas, dla przeważnej większości ludzi, są zbytkiem. Ale standart życiowy człowieka w Polsce jest już tak obniżony, że każde dalsze zmniejszenie jego dochodów zmusza go do redukowania wydatków na żywność. Gdy w Anglii ludzie mniej zarabiają, wówczas chodzą rzadziej do kina lub do teatru, mniej wycieczkują, mniej pieniędzy wydają na inne przyjemności życia. Ostatecznie sprowadzają poziom swojego życia do stanu biologicznych konieczności. Natomiast u nas większość ludności zmuszona jest skutkiem zmniejszenia dochodów zredukować wydatki na spożywanie mięsa, masła i nabiału, a bardzo często także ograniczyć ilość chleba dla celów spożywczych, zastępując go tańszymi ziemniakami. Tak się już u nas składa, że spadek cen zbóż na ogół nie odbija się na cenie chleba. Natomiast gdy zboże drożeje — natychmiast ceny chleba rosną. Stwierdził to już p. wicepremier Kwiatkowski a słuszność tego twierdzenia ilustrują w dostatecznej mierze dotychczasowe doświadczenia, zaobserwowane przy wahaniach cen zbóż. Otóż obawiać się należy, że opłata, którą ludność miejska będzie musiała ponosić, wpłynie ujemnie na spożycie mąki i chleba w miastach a zatem doprowadzi do ograniczenia popytu na zboże. Byłoby dziwnym, gdyby zmniejszenie popytu na zboże nie doprowadziło u nas do spadku jego ceny. I oto drogą nowej opłaty, mającej na celu podniesienie cen zbóż możemy osiągnąć właśnie ich zniżkę.

Jest jeszcze jeden aspekt tego zagadnienia. Wielokrotnie już stwierdzono, że wysokie ceny zboża leżą przede wszystkim w interesie wielkiej własności ziemskiej, nie zaś w interesie chłopa. Wielkie ilości zboża produkują przede wszystkim wielkie folwarki i gospodarstwa rolne. Natomiast chłopi małorolni, których jest przecież na wsi blisko 65 proc., zainteresowani są przede wszystkim w wysokich cenach produktów hodowlanych, ponieważ gospodarka hodowlana jest właśnie podstawą egzystencji chłopa. Chłop produkuje zboża bardzo mało, tak, że często już koło świąt Bożego Narodzenia odczuwa on brak zboża w domu i musi go dokupywać na rynku. Okres przednówkowy, który dawniej rozpoczynał się późną wiosną, obecnie przesunął się do wczesnej zimy. Bezpośrednio po żniwach zboże jest tanie, ponieważ ziemianie rzucają wielkie partie zboża na rynek, chłop zaś ma swojego zboża dość na kilka miesięcy. Ale z początkiem zimy, gdy ceny zwolna podnoszą się a chłop swoje zboże już zjadł — ceny rosną. I wtedy właśnie chłop kupując na rynku zboże płaci za nie drożej, aniżeli po zbiorach. Niejednokrotnie też chłopi narzekają na drogie zboże potrzebne im nie tylko dla własnego odżywiania siebie i swej ro-

dziny, ale także dla celów hodowlanych, ponieważ ilość zboża, spasanego przez bydło przekracza u nas kilkakrotnie ilość zboża dla konsumcji ludzkiej. Wysokie ceny zboża wpływają ujemnie na koszty produkcji hodowlanej i utrudniają chłopu hodowlę bydła. Dlatego też podczas nieurodzaju, gdy zboża na rynku jest mało i gdy cena jego rośnie, chłopi zmuszeni są do oddawania na rzeź bydła, którego nie są w stanie karmić drogim zbożem. Ale takie przetrzebianie pogłowia wpływa znów niekorzystnie na popyt na zboże i prowadzi w dalszej konsekwencji do zniżki jego ceny. I dopiero zniżka cen zboża zachęca chłopa do ponownego podjęcia wzgl. rozszerzenia gospodarki hodowlanej.

Tak więc projektowane opłaty od mąki i kaszy nie wydają się być korzystnymi dla interesów miast i wsi. Służą one natomiast niewątpliwie interesom ziemiaństwa, które też słusznie widzi obecnie w ministrze Poniatowskim swego sojusznika i sprzymierzeńca choć do niedawna jeszcze min. Poniatowski był przedmiotem najbardziej zawziętych ataków ze strony ziemian.

Uwagi do projektu zryczałtowanego podatku dochodowego

Nowela, która ukazała się 15 kwietnia 1938 r. (Dz. U. R. P. Nr. 26, poz. 226) o zmianie ustawy o podatku dochodowym przewiduje uprawnienie Ministra do poboru podatku dochodowego od drobnych płatników, w formie ryczałtu w drodze ugody, bez ustalania sum dochodu w każdym poszczególnym przypadku.

W związku z ukazać się mającym rozporządzeniem Min. Skarbu, które ma określić zasady zryczałtowania podatku, prawa i obowiązki władz skarbowych i płatników, samorządy gospodarcze zajęły się zbieraniem opinii związków kupieckich i przemysłowych.

W związku z powyższym nasuwają się pewne uwagi i postulaty szerszych warstw kupiectwa zainteresowanych w zaliczeniu ich do ryczałtu pod. dochodowego.

Jakkolwiek ustawa o zryczałtowaniu podatku obrotowego mówi o drobnych płatnikach, to jednak pojęcia „drobnego płatnika" bliżej nie określa, tak, że właściwie należy uważać za drobnego płatnika tego, kto podpada pod zryczałtowany podatek obrotowy. Przyjąwszy taką zasadę, należy domagać się, aby ze zryczałtowanego podatku dochodowego korzystali w pierwszym rzędzie, a nawet byli już automatycznie pod ryczałt podatku dochodowego, podciągnięci przede wszystkim płatnicy zryczałtowanego podatku od obrotu.

Ze względów praktycznych byłoby słusznym, by ryczałt podatku obrotowego i dochodowego objąć jednym nakazem płatniczym.

Ryczałtowi winni podlegać zarówno podatnicy, posiadający jedno źródło dochodu jak i posiadający kilka źródeł dochodu.

Tak, jak w ryczałcie podatku obrotowego są grupy, obejmujące obrót do 50.000 zł. tak również analogicznie powinny być grupy ryczałtu podatku dochodowego, które powinny objąć płatników mających dochód podlegający opodatkowaniu do kwoty zł. 7.200.

Kwotę tą uważamy dlatego za górną granicę, że do tej granicy dochodu wolno odliczać poszczególne stopnie na utrzymanie członków rodziny.

Niektóre związki gospodarcze domagają się, ażeby ryczałtowi podlegali płatnicy, których dochody osiągnięte w roku podatkowym 1938 nie przekraczają na terenie 10 największych ośrodków miejskich zł. 6.000, a na pozostałym terenie zł. 4.800. Żądanie tego rodzaju uważamy za nietrafne, albowiem musi to spowodować większe zbiurokratyzowanie całego postępowania, a co najważniejsze, może wpłynąć ujemnie na cel, dla którego przewidziano ryczałt podatku dochodowego.

Celem bowiem zryczałtowania podatku i ustalenia stawek drogą ugody jest przede wszystkim szybki jego wymiar i uniknięcie balastu postępowania odwoławczego, a ponadto objęcie ryczałtem jaknajwiększej liczby płatników.

Pożądanym byłoby również wprowadzenie takiej nowości, jak możliwość zawierania ugód pomiędzy urzędami skarbowymi a poszczególnymi płatnikami objętymi ryczałtem, przy pomocy i współudziale zrzeszeń gospodarczych, których płatnik jest członkiem. Postulat ten jest słuszny szczególnie dla mniejszych ośrodków miejskich ze względu na niedostateczne wyrobienie znacznej liczby drobnych płatników.

Ponieważ ryczałt podatku obrotowego pobierany jest w 4-ch ratach kwartalnych przeto słusznym byłoby, aby również i ryczałt podatku obrotowego pobierany był w 4-ch ratach kwartalnych.

Z ryczałtu winny być wyłączone: osoby prawne, osoby obowiązane do składania zeznań dla wymiaru pod. dochodowego (Dział I), płatnicy prowadzący rzetelne księgi handlowe.

Adwokat Mieczysław Freudenheim, Kraków.

Na Marginesie ustawy o buchalterach

Palące zagadnienia z zakresu księgowości

Jak wiadomo kodeks handlowy nakłada obowiązek prowadzenia prawidłowych ksiąg handlowych tylko na kupców rejestrowych i na spółki.

Z uwagi jednak na ustawy podatkowe, które coraz silniej faworyzują płatników, którzy prowadzą prawidłowe księgi handlowe — sprawa prowadzenia ksiąg handlowych jest obecnie doniosłym problemem zarówno dla płatników obowiązanych do prowadzenia ksiąg handlowych, jak i dla tych, którzy nie są zobowiązani, a którzy ze względów podatkowych uważają za wskazane prowadzenie takich ksiąg. Nie ulega bowiem wątpliwości, że prowadzenie ksiąg handlowych jest dzisiaj najlepszym sposobem dla uzyskania prawidłowych wymiarów podatkowych, bo w myśl ordynacji podatkowej *rzetelne i prawidłowe księgi handlowe stanowią podstawę opodatkowania, od której władze wymiarowe nie mogą odstąpić o ile uznają księgi za prawidłowe i rzetelne.*

W związku z tym unormowanie szeregu zagadnień księgowości jest palącym postulatem zarówno dla sfer gospodarczych jak i kół księgowych.

Wśród zagadnień zasługujących na uwagę w tej mierze, należy wyszczególnić specjalne kwestie, które ostatnio w kołach buchalteryjnych uzyskały interesujące oświetlenie. W pierwszej mierze koła te domagają się ogłoszenia w rb. ustawy o buchalterach dyplomowanych z mocą obowiązującą od dnia 1 stycznia 1939 r., przy czym okres 5-letni przewidziany w projektowanej ustawie liczyłby się od dnia 1 stycznia 1939 r. do dnia 1 stycznia 1944 r. Rozporządzenie wykonawcze, zdaniem tych kół, winno być ogłoszone najdalej do dnia 1 marca 1939 r., a w drugiej połowie 1939 r. ma rozpocząć działalność komisja kwalifikacyjno - egzaminacyjna dla buchalterów dyplomowanych. Jak wiadomo, projekowana ustawa o buchalterach dyplomowanych nie wprowadza specjalnych utrudnień dla właścicieli względnie kierowników przedsiębiorstw, domaga się natomiast tego tylko, aby osoba, podpisująca bilans w charakterze buchaltera oraz wszelkie dokumenty, związane z rachunkowością, a wychodzące na zewnątrz przedsiębiorstwa, posiadała tytuł buchaltera dyplomowanego. W związku z ustawą o buchalterach dyplomowanych wysuwane są projekty wprowadzenia do wspomnianej ustawy poprawek w sprawie komisji egzaminacyjnej, która winna być ustanowiona przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu dla ujednostajnienia wymagań kwalifikacji oraz dla nadania przynajmniej w pierwszym okresie pewnego kierunku powyższej sprawie.

Drugim z kolei zagadnieniem, które, zdaniem kół buchalteryjnych, winno być rozwiązane, jest wydanie rozporządzenia wykonawczego do art. 376 kodeksu handlowego. Jak wiadomo, artykuł ten przewiduje, że każda spółka akcyjna powinna corocznie poddać bilans, rachunek zysków i strat, tudzież sprawozdanie sporządzone przez zarząd badaniu przez biegłych rewidentów zarówno pod względem ich zgodności z księgami i dokumentami, jako też faktycznym stanem majątku i interesów spółki. Rozporządzenie ministra przemysłu i handlu określić ma kwalifikacje biegłych rewidentów i ich prawa i obowiązki. Art. 697 kodeksu handlowego zastrzegł wprowadzenie w życie art. 376 osobnemu rozporządzeniu ministrów przemysłu i handlu oraz sprawiedliwości, rozporządzenia te mają oznaczać moc obowiązującą art. 356 K. H. pod względem czasu, obszaru i rodzaju spółek akcyjnych. Z uwagi na to, że rozporządzenia takie nie zostały jeszcze ogłoszone, dotychczas jeszcze art. 376 K. H. nie wszedł w życie. Należy podkreślić, że sprawa wprowadzenia w życie powyższego przepisu posiada doniosłe znaczenie, wykraczające poza granice zagadnień typu czysto buchalteryjnego. Chodzi w szczególności o opartą na publicznoprawnym czynniku kontrolę działalności spółek akcyjnych, których akcje lokowane są na rynku, a które w znacznej ilości wypadków z krzywdą mniejszości akcjonariuszów dywidend w ogóle nie wypłacają albo je płacą w minimalnej wysokości. Wprowadzenie wspomnianego wyżej przepisu umożliwiłoby dokładniejszą kontrolę działalności spółek a w pewnym stopniu mogłoby przyczynić się do ożywienia rynku akcyjnego. Z kolei należałoby ustalić, kto może podpisywać bilanse w charakterze buchaltera-bilansisty, a nadto należałoby dążyć do tego, ażeby buchalterzy-rzeczoznawcy powoływani w przyszłości jako biegli w sprawach sądowych, jako przyszli rewidenci spółek akcyjnych, wyszli z grona buchalterów dyplomowanych. Jeśli chodzi o szczegółowe unormowanie wyżej omawianych postulatów koła buchalteryjne domagają się, ażeby nowelizacja rozporządzenia o zasadach sporządzania bilansów była ogłoszona najpóźniej do dnia 1 grudnia rb. z wprowadzeniem do tej ustawy przepisu, nakazującego obowiązek prowadzenia ksiąg magazynowych w przedsiębiorstwach, należących do osób prawnych. Wyżej podany termin umożliwić ma przedsiębiorstwom zorientowanie się jakie zmiany i uzupełnienia należy wprowadzić do rachunkowości przedsiębiorstw z dniem 1 stycznia 1939 r.

PRZEGLĄD PRASY

KTÓRE PRZEDSIĘBIORSTWA SĄ ODPORNIEJSZE NA KRYZYS: — WIĘKSZE CZY MNIEJSZE?

Co wykazuje statystyka?

Wedle danych statystycznych ogłoszonych w nowym „Roczniku Statystycznym" z roku 1938 ilość przedsiębiorstw przemysłowych VI i VIII kategorii stanowiła około 90 proc. ilości z 1928 r. natomiast przedsiębiorstw I i II kat. było w porównaniu do roku 1928 — 70 proc.

Powyższe dane statystyczne świadczą najlepiej o tym, że drobniejsze przedsiębiorstwa są odporniejsze i wytrzymalsze na wahania koniunkturalne aniżeli przedsiębiorstwa większe, co jest zrozumiałe, bo drobny przemysł i handel umieją łatwiej dostosować się do opadającej fali koniunkturalnej a w szczególności potrafią skuteczniej skompresować wydatki i zadowolić się mniejszymi zarobkami aniżeli wielki przemysł nastawiony z reguły na duże zyski.

Z faktu tego winien rząd wyciągnąć odpowiednie wnioski i swą politykę gospodarczą nastawić **na obronę drobnego handlu i przemysłu,** które to gałęzie stanowią najsilniejszą podstawę równowagi ekonomicznej i jedną z największych warstw społecznych.

Ale na to, jak słusznie zaznacza jedno z pism, **„nie potrzeba lekarstw z apteki etatyzmu, lecz powrotu do naturalnych zbawczych i jedynie pewnych sił przyrody. Trzeba pozwolić ludziom żyć."**

ETATYSTYCZNA KOMEDIA PRZETARGOWA

W ubiegłym tygodniu pisaliśmy za „Kurierem Warszawskim" o transakcji podkładowej, w której kupującym były P. K. P., sprzedającym Lasy Państwowe i „Paged", a kibicem entuzjazmującym się tą transakcją P.A.T.

Ostatnio znowu „Przegląd Drzewny" donosi o nie lepszej transakcji. Tym razem kontrahentem „Pagedu" jest Min. Opieki Społ.

„W uzdrowisku państwowym Krynicy buduje się, nawiasem od lat dziesięciu, drugi dom zdrojowy. Oczywiście z funduszów skarbowych, których właściwym zużyciem przy budowie zajmuje się jako instytucja centralna, Ministerstwo Opieki Społecznej. W roku bież. przystąpiono do wykończenia budowy: trzeba było ułożyć posadzki, rozpisano więc przetarg. Dostawa obejmowała niespełna 4000² deszczułek parkietowych I kl., z czego część miała być ułożona na lepniku, część zaś na ślepej podłodze.

To było z końcem kwietnia. W dniu 16 maja odbył się przetarg. Do przetargu, zresztą pisemnego, stanęło 6 dostawców. Jak wskazuje poniższa tabela, cyfry poszczególnych uczestników przetargu różniły się między sobą bardzo znacznie, tak, że rozpiętość między ofertą najniższą a najwyższą sięgała 17 proc. czyli sumy 5560 zł.

Oferent	Kwota
Wagschal, Nowy Sącz	32.905 zł
Lenkowicz, przedst. fabr. park. ks. Radziwiłła w Cumaniu	33.300 „
„Parkiet", Kraków	36.963 „
Szokalski, Warszawa	37.164 „
Liceum Krzemienieckie	37.828 „
„Paged"	38.465 „

Dla trzeźwo myślącego człowieka nie mogło być wątpliwości, kto dostawę otrzyma. Chyba najtańszy? Może drugi z rzędu? Stało się jednak całkiem inaczej: dostawę przyznano właśnie najdroższemu. Komu? „Pagedowi"!

Ministerstwo Opieki Społecznej na wniosek Kierownictwa Budowy II domu zdrojowego oddało dostawę uprzywilejowanemu przedsiębiorstwu państwowemu, które w dodatku przedstawiło ofertę najdrożej skalkulowaną. Nie uważało Ministerstwo za właściwe powierzyć dostawę żadnemu z pośród 4 prywatnych oferentów, ba, nie uwzględniono nawet oferty Liceum Krzemienieckiego! Trudno się oprzeć wrażeniu, że odnośny referent w Ministerstwie kierował się myślą, by tą drogą przyczynić się do zmniejszenia osławionych deficytów (czytaj „zyski bilansowe") Lasów Państwowych i wesprzeć, choćby nieznacznie, placówkę podległą innemu resortowi państwowemu."

Poza tym „Przegląd Drzewny" donosi, że o wynikach przetargu nie uważano za stosowne zawiadomić firmy, biorące w nim udział, a wadia, złoożne przez firmy prywatne w połowie maja, zwróżone przez firmy prywatne w połowie maja, zwrócentów musiał się trzy razy upominać o zwrot kaucji.

(is)

INFORMATOR PRAWNICZY

Jakie kategorie kupców zna kodeks handlowy?

KUPCY DROBNI I REJESTROWI

Wedle kodeksu handlowego, kupcem jest każdy kto prowadzi **przedsiębiorstwo zarobkowe** we **własnym imieniu**, bez względu na rodzaj i charakter przedsiębiorstwa, a więc kupcem jest zarówno ten kto prowadzi przedsiębiorstwo wytwórcze, handlowe jak i rzemieślnicze, byleby prowadził to przedsiębiorstwo we własnym imieniu. Obojętnym natomiast jest czy prowadzi na własny czy na cudzy rachunek. Będzie zatym kupcem zarówno komisant, dzierżawca, ajent handlowy, który ma przedsiębiorstwo, natomiast nie są kupcami pełnomocnicy handlowi, ajenci podróżujący i t. p.

Kodeks handlowy rozróżnia **kupców drobnych** i **kupców rejestrowych, tj. takich, którzy prowadzą przedsiębiorstwo zarobkowe w większym rozmiarze** i są obowiązani wpisać się do rejestru handlowego. Zasadniczo wszystkie przepisy kodeksu handlowego mają zastosowanie zarówno do kupców drobnych jak i rejestrowych. Są jednak pewne przepisy, które odnoszą się tylko do kupców rejestrowych. Do tych należą przepisy o obowiązku wpisywania się do rejestru, o prowadzeniu ksiąg handlowych, o używaniu firmy i ustanawianiu prokury.

Wedle rozporządzenia Min. Przemysłu i Handlu z 23 października 1936 (Dz. U. R. P. Nr. 84, poz. 590) za przedsiębiorstwa zarobkowe prowadzone w większym rozmiarze uważa się:

a) przedsiębiorstwa zarobkowe, zaliczane do przedsiębiorstw handlowych kat. I. w myśl ustawy o p. podatku przemysłowym,

b) z przedsiębiorstw zarobkowych zaliczonych do II. kat. przedsiębiorstw handlowych — przedsiębiorstwa handlu detalicznego, komisowe, ekspedycyjne, przewozowe i biura pośrednictwa handlowego, chyba że sąd rejestrowy uzna, że dane przedsiębiorstwo nie jest prowadzone w większym rozmiarze o czym orzeka sąd rej. na wniosek kupca po zasięgnięciu opinii Izby skarbowej i Przemysłowo-Handlowej,

c) przedsiębiorstwa zarobkowe, zaliczone do przedsiębiorstw przemysłowych I—V,

d) przedsiębiorstwa zarobkowe zaliczane do przedsiębiorstw VI—VIII, jeżeli kupcy je prowadzący posiadają zakłady sprzedaży artykułów własnej produkcji, prowadzone na podstawie świadectw przemysłowych kat. I—II handlowej,

e) przedsiębiorstwa zarobkowe, których obrót przewyższa kwotę zł. 100.000 rocznie i ustalony został prawomocnym orzeczeniem władz skarbowej,

f) ponadto wszystkie inne przedsiębiorstwa mogą być uznane za prowadzone w większym rozmiarze, jeżeli za takie uznaje właściwa Izba Przemysłowo-Handlowa.

Kupcy, którzy wpisani są do rejestru a nie odpowiadają powyższym wymogom mogą wykreślić się z rejestru handlowego. Ci zaś kupcy, którzy wpisani byli do rejestru przed 1 lipca 1934 mogą pozostać nadal kupcami rejestrowymi, choćby przedsiębiorstwa ich nie były obecnie prowadzone w większym rozmiarze w rozumieniu powyższego rozporządzenia.

OBOWIĄZKI I UPRAWNIENIA KUPCÓW REJESTROWYCH

Wpis do rejestru nadaje kupcowi pewne uprawnienia ale zarazem też nakłada pewne obowiązki.

Kupiec rejestrowy ma bowiem prawo używania firmy tj. nazwy, pod którą prowadzi przedsiębiorstwo, może pod firmą pozywać swych wierzycieli i żądać aby nikt inny tej firmy nie używał w tym samym okręgu jakoteż w innym. Ma nadto prawo ustanawiania prokurenta, który uprawniony jest do prowadzenia przedsiębiorstwa i zaciągania zobowiązań w imieniu kupca.

Do obowiązków zaś należy: obowiązek prowadzenia prawidłowych ksiąg handlowych; nieprowadzenie prawidłowych ksiąg zagrożone jest sankcją karną z kodeksu karnego, niezależnie od ujemnych następstw, które wynikają dlań z przepisów podatkowych za nieprowadzenie ksiąg.

WPIS UKŁADÓW MAJĄTKOWO-MAŁŻEŃSKICH DO REJESTRU

Przez układy majątkowe małżeńskie rozumie ustawa umowy zawierane przez małżonków celem uregulowania ich stosunków majątkowo małżeńskich na czas trwania małżeństwa lub na wypadek śmierci.

Do takich umów zalicza się: umowy o ustanowieniu posagu, dożywocia, wspólności majątkowej i inne.

Umowy te muszą być sporządzone w formie aktu notarialnego.

Otóż każdy z małżonków, który chce się zabezpieczyć przed wierzycielami swego drugiego małżonka prowadzącego przedsiębiorstwo w większym rozmiarze, może te układy wpisać do rejestru. Wpis ten ma to znaczenie, że wierzyciele mał-

żonka kupca nie będą mogli dochodzić swych wierzytelności z majątku drugiego małżonka ani z majątku posagowego, ani innych, które zostały objęte układami małżeńskimi. Analogicznie może też małżonek wpisać do rejestru, że żona prowadzi przedsiębiorstwa bez jego zezwolenia i wówczas wierzyciele nie mogą prowadzić egzekucji ani z majątku oddanego mu tytułem posagu, ani z majątku wspólnego jeżeli została między małżonkami ustanowiona wspólność majątkowa. O ile mąż takiej wzmianki w rejestrze nie uskuteczni, to wierzyciele będą mogli prowadzić egzekucję z wymienionego majątku.

Kupcy drobni nie wpisani do rejestru mogą się uchronić przed wierzycielami swojej żony, prowadzącej przedsiębiorstwo tylko w ten sposób, że ogłoszą o tym w pismach.

W przypadku upadłości układy majątkowe małżeńskie są skuteczne o ile wpisane były do rejestru na dwa lata przed ogłoszeniem upadłości.

(at)

ODPOWIEDZI REDAKCJI

SKŁAD WĘGLA — KRAKÓW. Lokal Pani podlega podatkowi lokatorskiemu; stawka wynosi 8 proc. od płaconego czynszu.

JÓZEF K., TARNÓW. Do założenia spółki z ogr. odp. muszą przystąpić conajmniej 2 osoby. Po zarejestrowaniu — możliwym jest jednak, aby wszystkie udziały przejął jeden spólnik. Minimum kapitału zakładowego wynosi 10 tysięcy zł. a każdy udział 500 zł. Umowa spółki z o. o. musi być zawarta w formie aktu notarialnego. Opłata stemplowa wynosi 2 proc. od kapitału zakładowego; opłata notarialna 1 proc.

AGENT HANDLOWY W KRAKOWIE. Weksel blankowy zwany potocznie, aczkolwiek niesłusznie kaucyjny — t. j. weksel, w którym brak niektórych istotnych składników weksla np. brak terminu płatności, lub sumy wekslowej. Weksel taki, dopóki nie zostanie w całości wypełniony, nie jest wekslem w rozumieniu ustawy wekslowej i na podstawie takiego „weksla" nie można uzyskać nakazu zapłaty. O ile dłużnik wekslowy udowodni, że posiadacz nabył weksel przed całkowitym wypełnieniem weksla, to może podnieść przeciwko posiadaczowi wszystkie zarzuty, jakie mu przysługiwały wobec bezpośredniego nabywcy.

ZWOLNIENIE OD PODATKU OD LOKALI

Okólnikiem L. D. V. 8140-38 min. skarbu wyjaśniło sprawy zwolnienia od podatku od lokali zgodnie z art. 2 punktem 3 dekretu Prezydenta R. P. o podatku od lokali.

Zgodnie z powyższym przepisem wolne są od tego podatku lokale lub ich części, zajęte przez zakłady przemysłowe (część II lit. C. taryfy, stanowiąca załącznik do art. 23 ustawy o państwowym podatku przemysłowym).

Ponieważ powyższe zwolnienie ma charakter rzeczowy, min. skarbu wyjaśniło, że dotyczy ono również przypadku, gdy lokale (część lokalu) zajęte są przez zakłady przemysłowe, prowadzone nie przez osoby obowiązane do opłacania podatku (właściciele lokalu, głównego lokatora), lecz przez inne osoby (podnajemcę, członków rodziny, głównego lokatora itd.).

STOSOWANIE ART. 7 UST (2) USTAWY O PAŃSTWOWYM PODATKU PRZEMYSŁOWYM

Okólnikiem L. D. V 14523-4-38 ministerstwo skarbu po wysłuchaniu opinii Związku Izb Przemysłowo - Handlowych, wyjaśniło, że usztywnianie tkanin jutowych, dokonywane przed uskutecznieniem sprzedaży w przedsiębiorstwach handlowych lub na ich zlecenie w obcym przedsiębiorstwie (pracowniach), należy uważać za przygotowawczą czynność handlową, w rozumieniu art. 7 ustęp (2) ustawy o państwowym podatku przemysłowym. Czynność usztywniania tkanin gotowych polega na apreturowaniu t. j. zwilżaniu wiotkiej tkaniny krochmalem rozpuszczonym w wodzie, ewentualnie z dodaniem nie wielkiej ilości chemikalii, a następnie maglowanie gorącymi walcami w celu osuszenia usztywnionej tkaniny. W związku z tym do obrotów przedsiębiorstw handlowych, pochodzących ze sprzedaży tkanin jutowych, poddanych usztywnieniu, przed uskutecznieniem sprzedaży, we własnych przedsiębiorstwach handlowych, bądź też na ich zlecenie w obcych przedsiębiorstwach (pracowniach)

— mają zastosowanie stawki podatkowe, przewidziane dla przedsiębiorstw handlowych. Przedsiębiorstwa (pracownie), trudniące się usztywnianiem tkanin jutowych na zlecenie przedsiębiorstw handlowych, należy traktować jako przedsiębiorstwa przemysłowe.

Okólniki.

PRZEPISY O SZYLDACH I FIRMACH

W sprawie uzgodnienia treści szyldów i firm z prawem przemysłowym nadesłał nam Związek Kupców Komunikat Wydziału Prawnego przeznaczony dla kupców w Warszawie. Ponieważ sama treść komunikatu ma znaczenie dla całej Polski, przeto uznaliśmy za wskazane podać go Szan. Czytelnikom do wiadomości.

REDAKCJA P. K.

JAK Z DNIEM 5 SIERPNIA 1938 r. WYGLĄDAĆ POWINIEN SZYLD KUPCA NIEREJESTROWEGO

Cytowane wyżej obwieszczenie Komisarza Rządu wyjaśnia, że *wszyscy kupcy nierejestrowi*, t. zn. ci, którzy nie są wciągnięci do Rejestru Handlowego, *muszą oznaczać swe przedsiębiorstwa „pełnymi imionami i nazwiskami właścicieli, a wszelkie nazwy nie będące imionami i nazwiskami, czy to skróty imion, są niedopuszczalne"*. Poza pełnym imieniem i nazwiskiem, *kupiec nierejestrowy* (jak zresztą każdy inny kupiec) *musi również uwidocznić rodzaj handlu.*

Przykład na szyld kupca nierejestrowego:

„ABRAHAM ROSENBAUM, sklep spożywczy"
lub
„ABRAHAM ROSENBAUM, handel win" itp.

S z y l d: „A. ROSENBAUM, sklep spożywczy" jest niedopuszczalny.

Z dniem 5 sierpnia 1938 r. każdy kupiec nierejestrowy, posiadający szyld, będzie musiał mieć szyld zgodny z powyższym przykładem. *Szyldy niezgodne z powyższym przykładem muszą być do 5 sierpnia albo zmienione i uzgodnione według tego przykładu, albo też zdjęte.*

JAK WYGLĄDAĆ POWINIEN SZYLD SPÓŁKI NIEREJESTROWEJ

Te same przepisy, które odnoszą się do szyldów indywidualnych kupców nierejestrowych, odnoszą się również do spółek nierejestrowych. *Należy jednak pamiętać, że w szyldzie spółki nierejestrowej muszą być wymienione pełne imiona i nazwiska wszystkich wspólników.*

Przykład na szyld spółki nierejestrowej:

„ABRAHAM ROSENBAUM i WOLF KRANTZ,
sklep spożywczy".

S z y l d: „A. ROSENBAUM i W. KRANTZ, spożywczy" — lub
„A. ROSENBAUM i SKA, sklep spożywczy"
są niedopuszczalne.

Niedopuszczalny jest również szyld:
„ABRAHAM ROSENBAUM i SKA, sklep spożywczy", gdyż, jak już wyżej powiedzieliśmy, na szyldzie spółki nierejestrowej muszą być uwidocznione pełne imiona i nazwiska wszystkich wspólników.

Należy również bezwarunkowo pamiętać, że w myśl powyższego obwieszczenia Komisarza Rządu, wszelkie nazwy anonimowe lub symboliczne, jak np. „RENOMA", „PROGRESS" i t. p. dla wszystkich kupców nierejestrowych i spółek nierejestrowych są niedopuszczalne.

Dlatego też szyldy:
„ABRAHAM ROSENBAUM, PROGRESS, sklep spożywczy"
lub
„ABRAHAM ROSENBAUM i WOLF KRANTZ,
PROGRESS, sklep spożywczy"
są niedopuszczalne.

JAK WYGLĄDAĆ POWINIEN SZYLD KUPCA REJESTROWEGO?

Kupiec rejestrowy, a więc ten, którego przedsiębiorstwo zostało wniesione do Rejestru Handlowego może posiadać szyld w takim brzmieniu, jakie zostało wniesione do Rejestru Handlowego.

Jeżeli więc w Rejestrze Handlowym zostało podane w rubryce „Firma", że przedsiębiorstwo prowadzone będzie pod firmą: „A. ROSENBAUM", w rubryce zaś przedmiot przedsiębiorstwa" podane zostało „sklep spożywczy", to na szyldzie takiego przedsiębiorstwa może figurować „A. ROSENBAUM, sklep spożywczy".

Jeżeli natomiast w Rejestrze Handlowym podane zostało: „ABRAHAM ROSENBAUM", to na szyldzie musi również figurować „ABRAHAM ROSENBAUM".

Zdarzają się i takie wypadki, że w Rejestrze Handlowym pod rubryką „Firma" podane zostało „A. ROSENBAUM, właściciel ABRAHAM ROSENBAUM". W tym wypadku szyld musi również brzmieć: „A. ROSENBAUM, właściciel ABRAHAM ROSENBAUM".

JAK WYGLĄDAĆ POWINIEN SZYLD SPÓŁKI REJESTROWEJ

Te same przepisy, które odnoszą się do przepisów indywidualnych kupców rejestrowych, odnoszą się również do spółek rejestrowych. Należy jednak pamiętać, że w szyldzie spółki rejestrowej może figurować również imię lub pierwsza litera imienia i nazwisko t y l k o jednego ze wspólników, ale jednak również pod warunkiem, że firma w ten sposób została zgłoszona do Rejestru Handlowego. A więc jeżeli do Rejestru Handlowego pod rubryką „Firma" wniesione zostało „A. ROSENBAUM i SKA", to tak samo może figurować na jego szyldzie. Jeżeli jednak do Rejestru Handlowego wniesiono: „A. ROSENBAUM i W. KRANTZ", to na szyldzie musi również figurować „A. ROSENBAUM i W. KRANTZ".

Zdarzają się również wypadki, że do Rejestru Handlowego pod rubryką „Firma" wniesione zostało: „A. ROSENBAUM i SKA" właściciele ABRAHAM ROSENBAUM, WOLF KRANTZ i MENDEL SZAPIRO", wówczas szyld tej spółki musi również brzmieć: „A. ROSENBAUM, właściciele ABRAHAM ROSENBAUM, WOLF KRANTZ i MENDEL SZAPIRO".

W myśl powyższego obwieszczenia Komisarza Rządu nazwy anonimowe i symboliczne jak: „RENOMA", „PROGRESS" i inne są również niedopuszczalne dla kupców i spółek rejestrowych. Jeżeli jednakże do Rejestru Handlowego wniesiona została i już figuruje pod rubryką „Firma" np.: „A. ROSENBAUM, PROGRESS", to w tym wypadku również na szyldzie figurować może: „A. ROSENBAUM, PROGRESS".

Zdaniem naszym, również wówczas, kiedy do Rejestru Handlowego pod rubryką „Firma" wniesione tylko „PROGRESS" lub tylko „RENOMA", to i wówczas na szyldzie może figurować tylko ta nazwa „PROGRES" lub „RENOMA".

CO GROZI NA WYPADEK NIEWŁAŚCIWEGO OZNACZANIA PRZEDSIĘBIORSTW?

Winni niewłaściwego oznaczania przedsiębiorstw podlegają na podstawie art. 126 Prawa Przemysłowego karze: upomnienia, grzywny do 1000 zł. i aresztu do 14 dni.

Kronika gospodarcza.

ORGANIZACJA GOSPODARKI SUROWCOWEJ USTALONA UCHWAŁĄ RADY MINISTRÓW

Jak donosi komunikat urzędowy, dnia 22 bm. odbyło się pod przewodnictwem premiera, gen. Sławoja Składkowskiego posiedzenie Rady Ministrów, na którym powzięta została uchwała o organizacji prac w zakresie polityki i gospodarki surowcowej. Uchwała ta opiera się na znanych już wytycznych, uchwalonych uchwałą komitetu obrony Rzeczypospolitej z dn. 8 lipca br., precyzując tylko bliżej szczegóły organizacyjne.

Sprawy polityki i gospodarki surowcowej należą zatem do ministra przemysłu i handlu, który opracowuje państwowy program w tej dziedzinie, wykonywa go i dba o jego realizację przez inne działy zarządu państwowego, działając — w odniesieniu do surowców pochodzenia roślinnego i zwierzęcego — w porozumieniu z ministrem rolnictwa i reform rolnych.

Celem wykonania tych zadań w Min. Przemysłu i Handlu tworzy się biuro surowcowe, przy którym inn. ministrowie bądź ustanowią stałych delegatów, bądź też będą wyznaczali ich doraźnie. Ponadto, dla opracowania poszczególnych zagadnień minister przemysłu i handlu będzie mógł powoływać przy biurze komitety doradców i komisje specjalne złożone z fachowców.

ZWOLNIENIE EKSPORTU POŚREDNIEGO OD PODATKU OBROTOWEGO

W myśl art. 3 pkt. 8 ustawy o podatku obrotowym z dnia 4 maja 1938 r. poczynając od 1939 r. — sprzedaż eksportowa, dokonywana przez przedsiębiorstwa przemysłowe również na rachunek krajowych przedsiębiorstw eksportowych, wolna będzie od podatku obrotowego.

Ministerstwo Skarbu w odpowiedzi na pismo Związku Izb Przemysłowo - Handlowych ustaliło, że ewentualne zwolnienie od podatku obrotowego eksportu pośredniego, dokonywanego w ramach transakcyj wiązanych, zależeć będzie od pojęcia „krajowego przedsiębiorstwa eksportowego", które w końcu bieżącego roku zostanie określone w drodze rozporządzenia Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu oraz Ministrem Rolnictwa i R. R.

KIEDY PRACODAWCA MOŻE ŻĄDAĆ SPROSTOWANIA WYMIARU SKŁADEK?

Wobec tego, że pracodawcy nie orientują się dostatecznie kiedy mogą żądać sprostowania wymierzonych składek, wyjaśnić należy, że pracodawca może w ciągu miesiąca od otrzymania rachunku lub zawiadomienia o wymiarze składek żądać od ubezpieczalni sprostowania wymierzonej przez tę ubezpieczalnię kwoty składkowej, jeżeli udowodni, że wymiar jej nie jest zgodny z rzeczywistymi zarobkami, bądź z obowiązującymi przepisami. W razie powstawania sporu w tej sprawie między ubezpieczalnią społeczną a pracodawcą, ubezpieczalnia wydaje orzeczenie, w którym wskazuje prawne środki odwoławcze.

Po upływie powyższego terminu, t. j. 1 miesiąca od daty otrzymania rachunku lub zawiadomienia, pracodawca traci prawo żądania sprostowania wymiaru składek.

OGÓLNE POZWOLENIE NA PRZYWÓZ NIEKTÓRYCH TOWARÓW Z ZAGRANICY

Okólnikiem L. D. IV. 15591/3/38 ministerstwo skarbu uzupełniło okólnik L. D. IV. 18063/3/37 w sprawie ogólnego pozwolenia ministerstwa przemysłu i handlu na przywóz niektórych towarów z zagranicy. W szczególności punkt 4) otrzymał brzmienie następujące: „zwierząt, ptaków, płazów, owadów, osobno nie wymienionych, nadsyłanych pod adresem ogrodów zoologicznych oraz pijawek".

KONKURENCJA PRZEDSIĘBIORSTW ETATYSTYCZNYCH Z RZEMIOSŁEM

Konkurencja przedsiębiorstw etatystycznych, a więc zakładów szkolnych, więziennych, wojskowych, komunalnych itp. od lat odczuwana jest dotkliwie przez rzemiosło. Związek Izb Rzemieślniczych badał to zagadnienie, a przygotowane materiały posłużyły do wystąpień na terenie Sejmu. W wielu wypadkach Związek Izb Rzemieślniczych interweniował u odpowiednich władz celem ukrócenia konkurencji stwarzanej rzemiosłu ze strony warsztatów będących własnością Skarbu Państwa, względnie jednostek samorządu terytorialnego.

REJESTRACJA ROSZCZEŃ Z UMÓW ZAWARTYCH Z HOLENDERSKIM ZAKŁADEM UBEZPIECZEŃ

Ministerstwo skarbu komunikuje, że *w dniu 18 sierpnia b. r. zakończona zostanie rejestracja roszczeń* z umów ubezpieczenia zawartych z upadłym zakładem ubezpieczeń na życie *„Allgemeene Maatschappij van Levensverzekering en Lijfrente" w Amsterdamie, zarządzona obwieszczeniem ministra skarbu z dnia 18 lutego r. b., wydanym na podstawie art. 1 ustawy z dnia 11 stycznia 1938 roku* o zaspokojeniu roszczeń z umów ubezpieczenia zawartych z upadłym zakładem ubezpieczeń „Allgemeene Maatschappij van Levenverzekering en Lijfrente" w Amsterdamie.

Rejestrację przeprowadza Państwowy Urząd Kontroli Ubezpieczeń, Warszawa, Krak. Przedmieście 69 i pod tym adresem należy zgłaszać roszczenia. Nie zgłoszenie roszczeń w terminie do dnia 18 sierpnia 1938 r. powoduje ich utratę w myśl art. 3 ust. 2 wspomnianej ustawy.

ZAŚWIADCZENIA DLA ZWOLNIENIA OD CŁA PRZEDMIOTÓW POKAZOWYCH I POMOCY NAUKOWYCH

Okólnikiem L. D. IV. 8704/3/38 ministerstwo ustaliło wzór zaświadczenia, na którego podstawie mogą być zwalniane od należności celnej wspomniane wyżej przedmioty i pomoce. Zaświadczenia te będą wystawiane dla wyższych, średnich i niższych zakładów naukowych oraz dla instytucji naukowych i zakładów naukowo - badawczych. Przedmioty pokazowe i pomoce naukowe mogą nadchodzić bądź pod adresem zakładu, szkoły lub instytucji, dla której są przeznaczone, pod adresem firmy pośredniczącej w zakupie, pod adresem banku, bądź też pod adresem firmy spedycyjnej. W każdym razie z dokumentów handlowych lub innych (faktury, korespondencja, dokumenty przewozowe), dotyczących danej przesyłki powinno niewątpliwie wynikać, że przedmioty pokazowe i pomoce naukowe są przeznaczone dla zakładu lub instytucji naukowej.

Z WYDAWNICTW GOSPODARCZYCH
NOWY NUMER „POLITYKI GOSPODARCZEJ"

Wyszedł z druku Nr 64 dwutygodnika „Polityka Gospodarcza". Treść numeru jest następująca: „Totalizm a gospodarstwo" (na marginesie katowickiej mowy p. Wicepremiera) — „Zlikwidować Fundusz Pracy i Fundusz Drogowy" — „Od Bluma do Daladiera" (bilans gospodarczy Frontu Ludowego i perspektywy Daladiera) — „U progu III pięciolatki sowieckiej" — „Etatyzm w Polsce rozwija się pomyślnie" (uwagi o ubezpieczeniach majątkowych) — „Bilansiści „Wspólnoty Interesów" — „Totalizm a inicjatywa prywatna" — „Prasa francuska sygnalizuje: kryzys idzie" — „Angielska mądrość finansowa głosi: raczej podatki, niż pożyczki".

Przetargi i oferty

1) Wydział Powiatowy w Nowym Sączu (Powiatowy Zarząd Drogowy) L. II. 3-79/38 rozpisuje przetarg na dostawę materiałów i robociznę przy naprawie mostów na drogach państwowych, wojewódzkich i powiatowych, jak:
1) tarcicy dębowej,
2) dźwigarów krawędziowych,
3) drzewa okrągłego, sosnowego na dylinę,
4) drzewa tartego miękkiego,
5) śrub, klamer i żelaza okrągłego,
6) roboty ciesielskie i betonowe.

2) Starostwo Powiatowe Chrzanowskie Nr. Org. III-7/38 ogłasza przetarg na wykonanie remontu budynku Starostwa Powiatowego w Chrzanowie.

Oferty składać należy w biurze informacyjno - podawczym Starostwa powiatowego w Chrzanowie do dnia 4 sierpnia b. r. do godz. 10.

—o:O:o—

1) Wydział Budowlany PKO w Warszawie uprzejmie zawiadamia, iż w dniu 24 lipca zostanie ogłoszony przetarg na wykonanie remontu kapitalnego budynku przy ul. św. Anny 2 w Krakowie. Oferty składać należy do dnia 4 sierpnia b. r. do godz. 12 w Dziale Administracyjnym Oddziału PKO w Krakowie. (Znak 18760/Da).

2) Wydział Budowlany PKO w Warszawie ogłosił przetarg w dniu 24 lipca b. r. na wykonanie anteny zbiorowej w domu przy ul. Basztowej 15 w Krakowie. Oferty składać należy do 3 sierpnia b. r. w Dziale Administracyjnym Oddziału P. K. O. w Krakowie (Znak 18783/Da).

3) Ministerstwo Komunikacji, Departament VII Nr. DR-116-15/1 (Państwowy Fundusz Drogowy) ogłasza na dzień 2 sierpnia b. r. przetarg na stopniową dostawę na zamówienia otrzymywane z powiatowych zarządów drogowych znaków drogowych z blachy żelaznej dla dróg państwowych i utrzymywanych przez Państwo. Otwarcie ofert nastąpi dnia 2 sierpnia b. r. o godz. 11 w gmachu Min. Kom. w sali konferencyjnej.

—o:O:o—

1) Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Krakowie, Wydział Zasobów, Nr. V 2 g. 401/1/38 ogłasza przetarg publiczny na dostawę graniczników betonowych, z wytłaczanymi różnymi znakami i cyframi. Oferty składać należy do dnia 2 sierpnia 1938 r. do godz. 10.

2) Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych, Wydział Drogowy Nr. III 5 d 29/3/38 w Krakowie, rozpisuje przetarg na ułożenie rurociągu wodnego na stacji Kaków - Osobowy.

Termin składania ofert upływa dnia 4 sierpnia b. r. o godz. 11.30.

Szczegóły o powyższych przetargach otrzymać można w tut. Izbie w godzinach urzędowych.

P. T. Abonenci „Przeglądu Kupieckiego" oraz Członkowie Krak. Stowarzyszenia Kupców mogą otrzymać zniżki do kina „Wanda" w Adm. „Przegl. Kupieckiego".

Wydawca: Krakowskie Stowarzyszenie Kupców Redaktor odpow. N. Józef Hajlar
Drukarnia Józefa Fischera Kraków, Grodzka 62. — Telefon 104-12.